

Jagiellonia Białystok - Cracovia 1:0

W pierwszym meczu ligowym 2018 roku przy Słonecznej Żółto-Czerwoni pokonali drużynę Michała Probierza 1:0. „Złotego gola” Martin Pospisil. Jagiellończycy umocnili się na pozycji wicelidera LOTTO Ekstraklasy, a także są już na 99% pewni gry w pierwszej ósemce po zakończeniu rundy zasadniczej.

Po wygranej w Gliwicach na inaugurację piłkarskiej wiosny, Żółto-Czerwoni chcieli równie korzystnym wynikiem uświetnić obchodzone przez kibiców święto Ultry. Trener Ireneusz Mamrot w sobotnim spotkaniu nie mógł jedynie skorzystać z Jakuba Wójcickiego, który nie mógł zagrać z powodów formalnych.

Początek spotkania przy Słonecznej był bardzo podobny, jak w Gliwicach. Jagiellonia przez około 25 minut nie potrafiła znaleźć swojego rytmu gry, aczkolwiek jej rywale, choć dużo lepiej operowali piłką, nie stworzyli sobie żadnej groźniejszej sytuacji pod bramką bezrobotnego w tym meczu Mariusza Pawełka. Szczęścia bez większego powodzenia próbował jedynie Mateusz Wdowiak, którego strzały nie dotarły celu. W międzyczasie niecelnie po drugiej stronie uderzali Nemanja Mitrović (piętą po rzucie wolnym) oraz Arvydas Novikovas (z dystansu).

Po upływie mniej więcej pół godziny gry Jaga zaczęła radzić sobie dużo lepiej i napędzała swoje kolejne ataki. Strzał głową Tarasa Romanczuka obronił Michał Pesković, w polu karnym Cracovii zablokowani zostali Przemysław Frankowski i Guilherme, aż wreszcie pierwszy z wymienionych po akcji dwójkowej z Romanem Bezakiem nie zdołał pokonać bramkarza Pasów.

Do przerwy w Białymstoku było więc 0:0, ale Jaga bardzo dobrze rozpoczęła drugą część spotkania. Tuż po zmianie stron w dobrych sytuacjach pudłowali Martin Pospisil oraz Arvydas Novikovas. Wraz z upływem godziny gry wreszcie przyszła upragniona bramka dla Żółto-Czerwonych. Po asyście Romana Bezaka obrońcami rywala zakręcił w polu karnym Martin Pospisil i płaskim strzałem lewą nogą pokonał Michała Peskovicia.

Żółto-Czerwoni po strzeleniu gola wciąż byli zespołem groźniejszym. Będący na spalonym Arvydas Novikovas w pojedynku z Peskoviciem uderzył w słupek, kilka minut później Litwin wypuścił na czystą pozycję Martina Pospisila, ale ten uderzył prosto w bramkarza Cracovii. Po chwili podania Przemka Frankowskiego nie zdołał wykorzystać Taras Romanczuk, który z kilku metrów również nie zdołał pokonać Peskovicia.

O ile Jagiellończycy próbowali groźnie kontrować (jedną sytuację zmarnował Arvydas Novikovas, a drugą Cillian Sheridan), tak goście nieśmiało zagrażali bramce Mariusza Pawełka głównie po stałych fragmentach gry. Najgroźniej było wtedy, gdy z kilkunastu metrów uderzał rezerwowo Antonini Culina, ale Cracovia ostatecznie zakończyła mecz bez celnego strzału na bramkę Jagi. Mecz w Białymstoku zakończył się niestety najprawdopodobniej poważną kontuzją Bartosza Kwietnia, który z trudem w asyście fizjoterapeutów opuścił plac gry.

Jagiellonia ostatecznie zwyciężyła 1:0 i umocniła się na drugim miejscu w ligowej tabeli. Żółto-Czerwoni, którzy z 42 punktami są już niemal pewni gry w grupie mistrzowskiej po zakończeniu rundy zasadniczej, już w piątek zmierzą się przy Słonecznej z Lechią Gdańsk.

Lotto Ekstraklasa – 23. kolejka,

Białystok (Stadion Miejski), 17 lutego, godz. 18:00:

Jagiellonia Białystok – Cracovia 1:0 (0:0)

Bramka: Pospisil 60'

Jagiellonia Białystok: 81. Mariusz Pawełek - 8. Łukasz Burliga, 17. Ivan Runje, 5. Nemanja Mitrović, 12. Guilherme Sitya - 6. Taras Romanczuk - 21. Przemysław Frankowski, 26. Martin Pospisil, 99. Bartosz Kwiecień (90', 16. Gutieri Tomelin), 9. Arvydas Novikovas (79', 10. Dejan Lazarević) - 11. Roman Bezjak (69', 18. Cillian Sheridan).

Trener: Ireneusz Mamrot.

Cracovia: 40. Michał Pesković - 2. Matić Fink, 20. Niko Datković, 39. Michał Helik, 3. Michał Siplak - 5. Miroslav Covilo, 25. Szymon Drewniak - 11. Mateusz Wdowiak (53', 44. Nicolai Brock-Madsen), 19. Javi Hernandez (67', 10. Sergei Zenjov), 92. Deniss Rakels (76', 7. Antonini Culina)- 99. Krzysztof Piątek.

Trener: Michał Probiez.

Żółte kartki: Burliga, Bezjak, Pospisil – Datković, Brock-Madsen.

Sędzia: Tomasz Kwiatkowski (Warszawa)

Widzów: 9090.

źródło: www.jagiellonia.pl

